

Nr. 13.



Cena prenumeraty:
w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 10.50
Miesięczn. „ 3.50
Za roznośzenie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 12.—
Miesięczn. „ 4.50

Kalendarzyk:

Wt. 14.I Hilarego
Sr. 13.I Pawła I Pusteln.
Czw. 16.I Marcelego
Piąt. 17.I Antoniego Op.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuski 41.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 14 stycznia 1919 roku.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 8 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

OBWIESZCZENIE.

Zgodnie z postanowieniem Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1918 r. podaje się do wiadomości ogółu, że **obowiązująca odtąd** rejestracja umów i kontraktów, zawieranych przez władze krajowe, organizacje społeczne, osoby i firmy handlowe, w **ZAKRESIE KUPNA I SPRZEDAŻY DRZEWA**, w obwodach b. gub. KALISKIEJ i PIOTRKOWSKIEJ — winna być dokonana w miejscowym Okręgowym Urzędzie Ochrony Lasów, mieszczącym się przy ul. Skwerowej 4.

Okr. Insp. Ochrony Lasów
Leon Jezierski.

Łódź, 13 stycznia 1919 r.

ROZPORZĄDZENIE.

W myśl zarządzenia Ministerjum spraw Wewnętrznych z dn. 10 bm. 1919 r. L. 2016-98, wszyscy obcopoludni, zamieszkali w Łodzi, zgłoszą się z dokumentami osobistymi najdalej do dn. 20 bm. w Prezydium Policji Państw. Al. Kościuski nr. 1 wejście 2. Wydział D. pokój nr. 16. Na przyszłość przybywający do Łodzi obcopoludni winni zgłaszać swe przybycie w Prezydium Policji najpóźniej w przeciągu 48 godzin od chwili przybycia.

Wyżej wymienieni winni zgłaszać się w następującym porządku:

dn. 15 stycznia na literę	A, B, C, D,
" 14 " " " "	E, F, G, E, I, J,
" 15 " " " "	K, L,
" 16 " " " "	M, N, O, P,
" 17 " " " "	R, S, T, U,
" 18 " " " "	V, W, Z, i wszyscy pozostali, którzy z pewnych powodów zgłosić się nie mogli.

Niestosowanie się do niniejszego rozporządzenia pociągnie porządkowe kary policyjne oraz internowanie.

Zastępca Naczelnika Policji
Zbrożek

Polska a Czechy.

Zawsze byłem przyjacielem czechów.

Rozwój czeskiej pieśni, nauki, sztuki, przemysłu i handlu, oraz wszelkie postępy na polu społecznym i narodowym cieszyły mnie i radowały tak, jakby one dotyczyły i polskiego narodu.

Przebyłem w Pradze kilka miesięcy, chodząc na uniwersytet prastary, potem jeszcze kilka razy odwiedzałem Czechy, podczas drugiego zjazdu lekarzy i przyrodników i zjazdu słowiańskiego, z kąd jako sprawozdawca pomieszczałem korespondencje w „Rozwoju”.

„Złota Praga” za każdym razem wywierała na mnie coraz to większy urok.

Poeta Virchlicki, profesor Ładysław Czela-kowski, Neruda, Czech, Vlasek, Krasnohoska, Světlá i inni pisarze i uczeni nie zapominając ś.p. Jelinka, byli mi przyjaciółmi.

Z pobytu w Czechach powstały liczne korespondencje, drukowane w „Tygodniku ilustrowanym”, „Bluszczu”, „Tygodniku mód” i innych pismach warszawskich.

Już wtedy w 1881 i 1882 roku odczułem tą pracę czeską, ten postęp i jakby przepowiedziałem potężne odrodzenie się narodu czeskiego.

Przytoczę tu koniec artykułu z „Tygodnika Ilustrowanego” p. t. „O najnowszej pieśni czeskiej”. Mówiłem w nim, że po zniszczeniu narodu, po przytłumieniu uczuć jego i władzy, przez wiekową pieśń niemiecka, działacze czescy zako-

łatali do chat chłopskich, szukając tu podwalin do nowego życia narodowego i niezawiedli się.

„Słyszeliśmy początek pieśni czeskiej”. Była ona skromna i prosta, a tak niedawno jeszcze śmiano się serdecznie lub szydzono z jej narozd.

Pogardzono nią, a ona biegła w świat bez pretensji, szukając sobie za schronienie najprostszyc siedzib i rzeczywiście znalazła je pod słomianą strzechą wtedy, gdy w Pradze ostatnią godzinę ogłaszał dzwon żałobny.

I piosenka dokonała swego.

Poznali jej głos umierający i wyciągnęli do niej rękę i ukochali ją, a ona, ogrzana rodzimem ciepłem, potężniała i dojrzewała, aż stała się wreszcie tak pieszczoną, jakieśmy ją w utworach Virchlickiego znaleźli.

I upłynęło lat kilka...

I znów kołata się dzwon praski.

Czy nieprzyjaciele pogrzebali już cały naród?

Czy uśpili jego uczucia narodowe?

Nie!

To nie jest dzwon żałobny, ani też echo niespornego dzwonka, ale silny tryumfalny głos wieszczący dzień *zmartwychwstania narodu*...

W Pradze jeszcze niemieczyzna się rozpięrała, ale już wzniesiono Teatr Narodowy, już miano własną, wykwiętą kawiarnię „Slavia”, gdzie schodził się cały świat dziennikarski, literacki i naukowy na pogawędki.

I rósł naród czeski, pracował i organizował się.

Pamiętam nieomal pierwsze wloty „Sokoła” czeskiego, biorącego udział w narodowych świętach, pamiętam wszystkie uroczystości i gościnne przyjęcia Polaków, które odbywały się co pewien okres czasu i jak dawniej stosunki Polski z Czechami podtrzymywali królowie, tak dziś uczeni i społeczni działacze.

Bolesław Chrobry, Władysław Jagiellończyk to polskie wpływy w Czechach.

Dąbrówka, dwóch Waclawów na tronie polskim, to czeskie wpływy w Polsce.

Spodziewać się należy, że nie są one ostatnie, że te wpływy teraz będą trwalsze i bardziej ożywione.

Uwielbiam naród czeski za jego dzielność i odporność, za jego demokratyzm szczerzy, prawdziwy, a nade wszystko za jego pracowitość, co podnosi dobrobyt pięknej i bogatej ziemi czeskiej, co zapewnia Czechom silne stanowisko wśród narodów świata.

I dla tego smucą mnie niepomiernie głosy niektórych dzienników polskich, napadających na czeską zaborczość.

Polska cała pragnie silnej i braterskiej zgody z narodem czeskim i dla tego inteligencja powinna jak najbardziej dążyć do tej zgody.

Spory o granicę musimy jak najrychlej zakończyć sądem polubownym, sądem między sobą. Ważniejsze kwestje rozstrzygnie kongres. Słowacy należeli oddawna do państwa Morawskiego, jeżeli morawianie pójdą z Czechami, a naród słowacki zechce przez głosowanie plebiscytu, dołączyć się do Czechów, pocóż my mamy o tą ziemię walczyć z nimi.

Spóż nam sami słowacy i czesi oddadzą, boć nam się należy kącik o klimacie cieplejszym z tamtych stron karpat.

Na zachodzie na Śląsku wolimy mieć granicę bezpośrednią z Czechami jak najdłuższą, niż, żeby tam klinem wbił się pomiędzy nas Niemiec.

Prawda, Śląsk historycznie zawsze należał do Polski, ale część ksiąząt śląskich poddała się Czechom.

Nie jest też interesem Polski na zachodnich granicach mieć obrzytnie ilości Niemców. I z tymi, co nam się dostaną, będziemy posiadali dosyć trosk i kłopotów.

Mamy najlepszy dowód na tych Niemcach którzy przy małym procencie dają się nam we znaki, a teraz i tak nam Niemców przybędzie.

Czechy i morawianie część naszych granic ostonią od zachodu, ale na północy granica nasza na dużej przestrzeni będzie się stykała z najbardziej zaborczym z plemion niemieckich — Prusakami.

To też dobre stosunki z Czechami nakazuje nam zdrowy rozum polityczny, ten sam, którym Zbigniew Olsznicki rządząc się, nie pragnął dla Polski połączenia z rewoltowanymi kiedyś walkami religijnymi Czechami.

Dla tego nawołuję naród polski, w myśl szczerych jego uczuć, aby przyjazną dłoń podał pobratymczemu dzielnemu narodowi i nawiązał z nim długoletnią szczerą przyjaźń.

Spodziewam się, że na tej przyjaźni nasz naród nie zawiedzie się, bo czesi również szczerą przyjaźnią odpowiedzą i w ten sposób mogą obydwaj narody do uczciwej dojsz zgody i osiągnąć silne wzajemne poparcie.

Niech polskie *kołchajmy* się uzupełni się czeskiem hasłem nie „dajmy się”! niech te narody spoleźnieją przez rozumnie prowadzoną politykę.

Wiktor Czajewski.

Z uniwersytetu i politechniki.

Urzędowy „Monitor Polski” ogłosił dwa dekry w przedmiocie mianowania pierwszego składu profesorów w uniwersytecie warszawskim i politechnice warszawskiej.

Dekret, dotyczący uniwersytetu, stanowi: Począwszy od semestru letniego 1919 roku znosi się w uniwersytecie warszawskim urząd wykładowych (nauczycieli), a tworzy się w to miejsce urzędy profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych, honorowych oraz docentów tymczasowych.

Profesorom zwyczajnym będą służyć narazie wszystkie prawa i obowiązki dotychczasowych wykładowców.

Profesorowie nadzwyczajni będą mieć te same prawa i obowiązki, co profesorowie zwyczajni, z wyjątkiem biernego prawa wyboru na dziekana wydziału i rektora uniwersytetu.

Profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych i honorowych zamianuje naczelnik państwa na wniosek ministra W. R. i O. P.

Dotychczasowi wykładowcy, którzy nie będą mianowani profesorami, mogą pozostać w uniwersytecie warszawskim jeszcze przez cztery semestry, począwszy od semestru letniego 1919 r. w charakterze docentów tymczasowych.

Dekret niniejszy dotyczy tylko mianowania pierwszego składu profesorów uniwersytetu warszawskiego, sposób mianowania następnych profesorów będzie określony w osobnym dekrete.

Dekret niniejszy nie dotyczy wydziału teologicznego, co do którego pozostaje w mocy dotychczasowe rozporządzenie.

Dekret, dotyczący profesorów politechniki, jest indentyczny z dekretem uniwersytetu.

Grabski o Radzie narodowej.

Prof. Grabski, zapytywany o cele i zadania naczelnej Rady narodu polskiego, między innymi oświadczył:

„Pierwszym zadaniem przyszłej Rady naczelnej będzie jasne określenie stanowiska naszego wobec koalicji, kongresu pokojowego i polityki Komitetu narodowego w Paryżu“.

Przechodząc do dalszej charakterystyki tej instytucji reprezentacyjnej, zaznaczam, że nie będzie ona rozporządzała siłą fizyczną wobec rządu, natomiast będzie miała taką siłę moralną, że nawet rząd, stojący na stanowisku wyłączności i doktryny, z konieczności będzie musiał się z nią liczyć. Rada naczelna nie powstaje jako czynnik walki, lecz jako realny i żywy wyraz jedności narodu, obejmując już dziś wszystkie odłamy myśli politycznej w Polsce, oprócz PPS i grupy ludowców Thughutta. Samem istnieniem swym i wykazywaniem swej żywotności będzie argumentem, przekonywającym o konieczności przystąpienia do niej i tych partii, które z takim uporem się ociągają“.

* * *

Na ostatnim posiedzeniu stronnictw skonderowanych w sprawie składu naczelnej Rady narodu polskiego zaakceptowano następujący podział 50 mandatów, przypadających na reprezentację Królestwa Kongresowego.

Zjednoczenie stronnictw ludowych 15 mandatów, polskie zjednoczenie ludowe 9, narodowy Związek robotczy 9, narodowa demokracja 2, chrześcijańska demokracja 2, zjednoczenie narodowe 3, odrodzenie narodowe 1, realisci 1, praca narodowa 1, polska partja postępową 1, polskie stronnictwo demokratyczne 1, związek niezawisłości gospodarczej 1.

Ponadto cztery mandaty przyznano w naczelnej radzie narodu polskiego reprezentantom stronnictw żydowskich.

KRONIKA.

— Skasowanie pomocy lekarskiej.

a) W celu zaprowadzenia oszczędności w budżecie na rok 1919, rada zarządzająca chrześcijańskiego tow. dobroczynności — postanowiła skasować pozycję wydatków, przeznaczoną na bezpłatną pomoc lekarską i bezpłatne lekarstwa dla personelu instytucji, znajdujących się pod egidą towarzystwa.

Skutkiem tego personel pozbawiony tej koniecznej pomocy, zamierza wystąpić do zarządu z prośbą o przywrócenie w budżecie wydatków wykreślonej pozycji.

— Znamienna uchwała.

Zebrańie gminne w Brusach uchwaliło zamknąć od 15 bm. wszystkie szynki i piwiarnie, znajdujące się na terytorjum gminy Brus.

— Z tow. badań nad dziećmi.

Dn. 17 b. m. w lokalu tow. przy ul. Dzielnej nr. 44. odbędzie się posiedzenie naukowe

członków wraz z wprowadzonymi gośćmi. Porządek dzienny obejmuje referat p. J. Abramsonówny n. t. „Przyczynki do badań psychologicznych nad dziećmi szkolnymi“.

— Telegram do Paderewskiego.

Tow. muz.-śpiewacze im. Ign. Paderewskiego, z okazji przyjazdu Jego, wysłało doń następujący telegram: „Czcigodny Mistrz, Wielki Obywatel, Ignacy Paderewski w Warszawie. W imieniu wszystkich członków Towarzystwa muzyczno-śpiewaczego im. Ignacego Paderewskiego, założonego 12 lipca 1917 roku w Łodzi — Bałuty, przesyłamy Ci Dostojny Mistrzu i Wielki Obywatelu Polaku najserdeczniejsze wyrazy pozdrowienia i głębokiej czci, na jakie zasłużyłeś sobie u całego narodu Polskiego. My członkowie Towarzystwa Twego zacnego imienia przyrzekamy Ci, że Ciebie bierzemy za wzór i Ty nam przykładem świecić będziesz. Niech żyje Mistrz, Paderewski, imiennik naszego Towarzystwa. Tow. muz.-śpiew. im. Ignacego Paderewskiego Łódź-Bałuty Zawadzka № 28“.

— O uposażeniu sędowników.

a) Na odbytem onegdaj zebraniu ogólnym pracowników sądowych okręgu łódzkiego uchwalono wysłać delegatów do ministra sprawiedliwości, celem poparcia przesłanego już memoriału w sprawie podwyższenia pensji wszystkim urzędnikom.

Termin na odpowiedź petenci ustanowili dzień 25 b. m.

— Pensja pracowników miejskich.

a) Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej, jako już wspomnieliśmy w wczorajszym numerze, zatwierdzony został wniosek magistratu w sprawie podwyższenia pensji pracowników miejskich. W myśl uchwały tej, pensja urzędników klasy 5 wynosić będzie 400 mk. miesięcznie, klasy 4-ej 450 mk mk, klasy 3-ej 500 mk, klasy 2-a — 650 mk, kl. 1 — 725 mk, kl. 1a 800 mk. — Dla urzędników klasy A. podwyżka wynosi 50 — 75 proc. Wynagrodzenie robotników określono na 15 mk dziennie, robotników 12 mk, gońców 8 — 10 mk.

Nadmienić należy, że dwie trzecie przynależnego wynagrodzenia, stanowi właściwą pensję, jedna trzecia zaś dodatek drożyzniany.

Powyzsze normy obowiązują od 1 grudnia roku zeszłego.

— Z Komitetu obchodu Kilińskiego.

a) W ubiegłą niedzielę odbyło się posiedzenie Komitetu obchodu rocznicy zgonu Kilińskiego, na którym postanowiono między innymi: wydać jednodiówkę okolicznościową z życiorysami Kilińskiego, pióra St. Łapińskiego; uchwalono zamówić 100,000 sztuk znaczków, które sprzedawane będą w dniu obchodu dn. 2 lutego; postanowiono wmurować na gmachu Resursy rzemieśniczej tablicę pamiątkową z popiersiem Kilińskiego i napisem „Dom rzemieślników imienia Jana Kilińskiego“, w końcu uchwalono odwołać się do sekcji odczytowej, aby zawczasu zapewniła sobie prelegentów na dzień obchodu.

W dniu 19 bm. postanowiono zwołać zebranie wszystkich sekcji Komitetu, celem ostatecznego ustalenia programu obchodu.

— Z Zrzeszenia nauczycieli.

a) Onegdaj odbyło się nadzwyczajne zebranie ogólne Zrzeszenia nauczycieli szkół powszechnych, pod przewodnictwem p. K. Papisa na którym po omówieniu dekretu o ustanowieniu nowych podwyższonych etatów dla nauczycielstwa szkół powszechnych, dyskutowano nad sprawą wyborów do Sejmu. Wyłoniły się dwa wnioski 1) aby przystąpić do Narodowego Związku robotniczego oraz, aby zgłosić akces swój do Stronnictwa niezawisłości narodowej; żadnej pozytywnej uchwały w tym względzie nie powzięto. W końcu postanowiono zwołać wiec nauczycielstwa, celem omówienia programów stronnictw i ostatecznego zdecydowania, do jakiego przystąpić stronnictwa.

— Sprawy wyborcze.

a) Na ręce przewodniczącego Głównej komisji wyborczej w Łodzi złożono nową listę wyborczą „Stronnictwo faktycznego równouprawnienia żydów“.

Na czele kandydatów tej listy stoi dr. Józef Sachs.

— Minister pracy w Łodzi.

Onegdaj przybył do Łodzi minister ochrony pracy i opieki społecznej, inż. Ziemecki, kandydat P. P. S. do Sejmu ustawodawczego. Minister przemawiał na wiecach wyborczych P. P. S. w fabryce Allarta, Rousseau i S-ki przy ulicy Kątnej, oraz na Widzewie.

— Zawalenie się sufitu.

a) W uzupełnieniu zamieszczonej w numerze wczorajszym wiadomości o zawaleniu się sufitu w domu Łaji Czośniak, przy zbiegu ulicy Stodolnianej i Drewnowskiej № 16, podajemy dzisiaj jeszcze następujące szczegóły:

Na pierwszym piętrze jednopiętrowego domu murowanego, w mieszkaniu Wagowskiego, odbywały się zaręczyny młodej pary żydowskiej. Gdy zabawa dobiegała już do końca i pozostała tylko część gości, o godz. 10-ej wieczorem, nagle zerwał się sufit mieszkania parterowego razem z podpierającymi go belkami żelaznymi oraz podłogą pierwszego piętra. W mieszkaniu parterowym, zajmowanym, przez rodzinę Birencwajgów na szczęście nikogo podówczas nie było.

Walące się sprzęty domowe, szkła, mebli i gruzy ciężarem swym przygniotły kilka osób, które skutkiem uduszenia straciły życie; kilkanaście zaś osób uległo okaleczeniom lub obrażeniem ciała.

Silny łoskot walących się murów zaalarmował będąca w sąsiednim sklepie piwiarni rodzinę Birencwajgów, która za kilka minut zamierzała udać się na spoczynek.

O katastrofie zawiadomiono niezwłocznie władze policyjne oraz wezwano pogotowie ratunkowe i straż ogniową, która z pod gruzów wydobyla zwłoki: 53-0 letniego Wagowskiego i syna jego Lejba Wagowskiego oraz dwoje dzieci 4-0 letnią Ruchlę Łaję Wachten i 7-0 letniego Fisza Korpela.

Opatrunkiem lekko rannych zajął się lekarz pogotowia.

Para zaręczonych, Josek Wagowski i Sura Szniatowska, ocalała.

W celu zbadania na miejscu wypadku katastrofy i ustalenia jej przyczyny zjechała komisja budowlana.

— Sekwestr fabryk w Pabjanicach.

k) Ponieważ właściciele fabryki Kindlera oraz Kruszego i Endera mimo zobowiązania, że wypłacą robotnikom po 250 mk. nie tylko zobowiązania nie dotrzymali, ale wyjechali, ogłaszając równocześnie przyrzeczenie wypłaty, jako wymuszone za nieważne, robotnicy obsadzili zabudowania fabryczne i poustawiali warty i posterunki. Równocześnie delegacja robotników wystąpiła do komisariatu ludowego z żądaniem wyegzekwowania należnych zgodnie z podpisem fabrykantów zapomóg, grożąc w przeciwnym razie, iż sami robotnicy podzielą się fabryką, dzierżoną narazie jeszcze jako zastaw.

Napady bandyckie.

Onegdaj do mieszkania Oskara Kona, dyrektora fabryki Heinza i Kunitzera w Widzewie wtargnęło wieczorem 7 zamaskowanych bandytów i steroryzowawszy obecnych zrabowali oprócz biżuterji 50,000 rub., 4,000 mk. i 2,000 kor. Następnie zażądali, by im dano wódki, zakąski i papierosy, lecz w obawie widocznie, by ich nie ujęto, ulotnili się.

Poszukiwania bandytów są w pełnym toku.

k) W ubiegłą niedzielę szajka bandytów dokonała napadu bandyckiego na sklep rzeźnika Widmana w Konstantynowie, przyczem zrabowali 3,000 marek, 40 rubli srebrem, dwa garnitury i bieliznę.

Za bandytami zarządzono poszukiwania, przyczem w dniu wczorajszym ujęto w Łodzi siedmiu bandytów, przy których znaleziono trzy rewolwery i wszystkie zrabowane łupy.

k) W dniu 11 bm. o godz. 7 wieczorem przy ulicy Widzewskiej № 251, na mieszkanie właścicielki domu Marii Miller, trzech bandytów dokonało napadu zbrojnego i steroryzowawszy siedm osób, znajdujących się w mieszkaniu, zrabowało 19,000 rubli.

Drugi napad bandycki tegoż wieczoru miał miejsce przy ul. Piotrkowskiej pod 271 na mieszkanie Kona.

— Uwieszenie dyrektora.

a) W fabryce tow. akc. Johna przy ul. Piotrkowskiej nr. 217, robotnicy w liczbie 300 uwiesili jednego z dyrektorów inż. K. Tyszkę. Wezwana policja uwieszonego uwolniła, robotnicy zaś rozeszli się.

— **Uwięzienie fabrykanta.**

a) W fabryce przy ul. Pańskiej 32, robotnicy uwięzili fabrykanta Karola Brussego i buchaltera tejże firmy. Dopiero policja uwięzionych uwolniła.

— **Samobójstwo.**

a) W cegielni Moora, w piecu do wypalania cegły znaleziono zwłoki wiszącego mężczyzny niewiadomego nazwiska, lat około 40.

Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

— **Teror jeńców w Ozorkowie.**

k) W Ozorkowie doszło onegdaj do rozruchów, wywołanych przez demonstrację jeńców, którzy powrócili z niewoli b. wojskowych, domagających się zapomóg, pracy i chleba. Tłum jeńców usiłował nawet steroryzować na posiedzeniu Radę miejską, wskutek czego radni zawadzali pomocy. Interwencja jednak okazała się zbyteczna.

Teatr i sztuka.— **Teatr Polski.**

Dzisiaj po cenach popularnych poraz ostatni „Bohaterowie” satyro-komedia B. Shav'a w pierwszorzędnej obsadzie.

W czwartek afisz Teatru zapowiada sztukę Tadeusza Rittnera „Don Juan”. Bohaterem premjery będzie ulubieniec łódzkiej publiczności p. Wiktor Biegański.

Nowe dekoracje przygotowuje p. B. Lechowski

— **Opera polska.**

Jutro w środę „Pajace” Leoncavallo i divertissement.

Gruszczyński sam wybrał sobie na pożegnalny występ w Łodzi rolę Pajaca w której podbija słuchacza swą grą wspaniałą i żywiłową. W Warszawie „Pajace” z Gruszczyńskim zapelniają stale Teatr po brzegi.

Do „Pajaców” dodane jest divertissement baletowe z p. Gnatowską, primaballeriną oraz p. Zajlichem, pierwszym baletmistrzem opery warszawskiej.

Występ baletu warszawskiego.

W ubiegłą niedzielę w Teatrze Wielkim mieliśmy popis choreograficzny Baletu opery warszawskiej, pod dyrekcją baletmistrza Piotra Zajdlich, który zjechał specjalnie do Łodzi, aby zaprezentować najlepsze sily.

Program składał się z dwóch części. W pierwszej odtańczono bardzo zręcznie ułożony balet „Wesele w Ojcowie” w którym znaleźli pole do popisu p. Maryla Pamińska, Marja Sznarowska i p. Zajdlich.

Drużga część obejmowała divertissement baletowe w wykonaniu solistów i corps de baletu. — Złożyły się na to, między innymi — Walec, taniec holenderski i taniec hiszpański. W tańcach tych celowały — Pamińska, Kühnówna i Zajdlich.

Wykonawcom nie szczędzono gorących oklasków. Teatr był literalnie przepelniony.

Z WARSZAWY.

* **Wznowienie wykładów.** Rada i zarząd szkoły nauk politycznych postanowiły na skutek zbiorowego wystąpienia słuchaczy szkoły, wznowić wykłady na wszystkich pięciu wydziałach w poniedziałek, dn. 20 stycznia r. b.

Sekretariat szkoły przyjmuje zgłoszenia do 18 bm.

* **Zawieszenie „Kurjera Porannego”.** W sobotę o godz. 1-iej w nocy, milicja ludowa z oddziałem wojskowym wkroczyła do redakcji „Kurjera Porannego” przy ul. Marszałkowskiej № 148 i okazawszy rozkaz porucznika Kulskiego, zawieszający wydawnictwo „Kurjera Porannego”, dokonała rewizji w siedzibie redakcji oraz — pomimo protestu właściciela drukarni — opieczetowała maszyny „drukarni rotacyjnej”, w której drukowane są pisma: „Kurjer Poranny” i „Przegląd Wieczorny”.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.**Rabunki maruderów niemieckich.**

k) Z Włocławka donoszą, iż w dniu 11 bm. na południe od Służewa zjawił się oddział 100 dragonów niemieckich plądrując okolicę i rabując ludność miejscową. Na alarmujące wieści władze wojskowe wysłały oddział karny wojska polskiego, który rabusiów niemieckich przepędził.

Zaburzenia w Włocławku.

k) W dniu 5 bm. we Włocławku odbył się wiec socjalistów-komunistów, na którym wygłoszono przemówienia przeciwko wojsku i rządowi polskiemu, organizując demonstrację antiwojskową. W trakcie demonstracji zebrał się tłum publiczności, która zare-

gowała przeciwko antymilitaryzmom-komunistom, urządzając demonstrację i pochód na cześć wojska polskiego.

Doszło do starcia, w czasie którego gromady wyrostków rozbiły kijami szyby mieszkań i sklepów żydowskich, przyczem pobito kilku żydów, a nawet jednego obywatela miejscowego, chrześcijanina.

Delegacja angielsko-amerykańska.

Wczoraj przybyli do Warszawy mr. Forst i mr. Richard Kimmens, członkowie misji angielsko-amerykańskiej. Obaj przybyli wprost z Krakowa, gdzie każdy z nich po drodze zabawił kilkanaście godzin.

Obaj członkowie misji zamieszkali w pałacu Błękitnym hr. M. Zamojskiego przy ul. Senatorskiej nr. 37.

Walki w Berlinie.**Przelew krwi.**

Berlin, 13 stycznia (PAT.) Redakcje gazet jak również biuro Wolfa znajdują się w rękach swoich prawowitych właścicieli. Liczba ofiar zabitych i rannych jest bardzo wielka, dotychczas nieustalona. Rozlew krwi spowodowali Spartakusowcy przez ciągłe podżeganie do walki, napadanie na posterunki, stawianie ich przed sądy wojenne i rozstrzeliwanie. Tego rodzaju postępowanie wywołały represje ze strony wojsk rządowych.

Aresztowania.

Berlin, 13 stycznia (PAT.) Dzienniki donoszą o aresztowaniu przywódców niezależnej socjalnej demokracji Lajdebura i Ernesta Meyera.

Warszawa, 13 stycznia (PAT.) Radjotelegram z Berlina. Wśród aresztowanych znajduje się syn Karola Liebknechta i znany agitator bolszewicki Karol Radek - Sobelson. Róża Luksenburg udała się samochodem do Hamburga.

TELEGRAMY.**Komunikat urzędowy.**

Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 13 stycznia. Grupa Bug: Na północny zachód od Sokala pod Uchyrnowem i Warezem — sytuacja niezmienną. Pod Uchyrnowem zmniejszona czynność bojowa. Za bandą ukraińską, dowodzoną przez znanego partyzanta kapitana Klee, która zaatakowała nasz punkt etapowy w Zółkwi zarządzono pójście. Grupa gen. Rozwadowskiego na wschód i południe od Lwowa zmorzona czynność nieprzyjaciela szczególnie pod Sknilowem i Sknilowkiem. Na południowy zachód od Lwowa dnia 12 b. m. rano przedsięwziął nieprzyjaciel silne ataki w kierunku na Bartatow i Sucha Wola. Akcje te wspomagały bandy, atakujące Mszane z północy. Wszystkie ataki zostały odparte przyczem nieprzyjaciel stracił jeńców i 2 karabiny maszynowe. Tegoż dnia oddziały gen. Zielińskiego zaatakowały pozycje nieprzyjacielskie na południowy wschód i na południe od Gródka Jagiellońskiego. Czernice wzięte zostały przez oddziały podpułk. Hordy, Ebenau i Czerlany przez oddziały podpułk. Jaroszewskiego. W pościgu za nieprzyjacielem osiągnęła grupa gen. Zielińskiego linie Maikowice, Zawadowice (koło Lubienia Wielkiego). W walkach tych zdobyto 10 karabinów maszynowych oraz kilka wozów z amunicją. Pod Chyrowem sytuacja bez zmiany.

Szef sztabu generalnego Szeptycki gen. dywizji.

Dekret mobilizacyjny.

Warszawa, 13 stycznia (PAT.) Z Odessy donoszą, że gen. Żeligowski wydał dekret mobilizacyjny, obowiązujący wszystkich Polaków w wieku popisowym, mieszkających w Odessie.

Za dwa i pół miesiąca.

Paryż, 13 stycznia (PAT.) „Figaro” donosi, że najdalej w ciągu 2 i pół miesiąca preliminarnie pokojowe we wszystkich szczegółach będą ustalone.

Konferencja pokojowa.

Paryż, 13 stycznia (PAT.) „Echo de Paris” donosi, że konferencja pokojowa rozpocznie się 20 b. m. po tymczasowym przyjęciu zasady związku narodów. Obecny będzie Foch i pełnomocnicy 5 mocarstw do których przyłączy się także reprezentantów Belgji. Omawiane będą

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę
ś. † p.
Władysławowi Czerwińskiemu
pracownikowi Gazowni Miejskich składają serdeczne „Bóg zapłać!”
Bracia oraz Koledzy

Chcą napędzić rozum.

Berlin, 13 stycznia (PAT.) Dnia 11 przemówił Ebert do nowoprzybyłego oddziału wojska oświadczając między innymi, że zadaniem ich jest zapobieżenie wszelkim rozruchom wywołanym przez elementy skrajne dla niedopuszczenia do wyborów do konstytuanty. Większość narodu niemieckiego jest za zwołaniem konstytuanty, przeciwstawia się jej mniejszość, która gwałtem chce zwalczyć wszelką wolność. Rząd zdecydowany jest grupę tą nauczyć rozumu wszelkimi środkami.

Agencja Petersburska.

Berlin, 13 stycznia (PAT.) Dnia 11-go b. m. wojska rządowe zajęły biuro Petersburskiej agencji telegraficznej w Berlinie. Znaleziono tam dokładny spis mężów zaufania i przywódców okręgowych związku Spartakusa i pokrewnych organizacji.

warunki pokojowe dla Niemiec i rozpatrywany memoriał, żądający przyłączenia do Francji Zagłębia nad Saarą i umiędzynarodowienie żeglugi.

Paderewski u Piłsudskiego.

Warszawa, 13 stycznia (PAT.) Naczelnik państwa przyjął wczoraj po południu Paderewskiego, który zabawił u niego od godz. 1/2 12 do 3 po południu. Obradowano nad sprawami, dotyczącymi ogólnego stanu polityki wewnętrznej.

Konferencja polityczna.

Warszawa, 13 stycznia (PAT.) Wczoraj w porze popołudniowej odbyła się pod przewodnictwem naczelnika państwa w Belwederze konferencja z udziałem prezydenta gabinetu Morawczewskiego i ministra spraw zagranicznych Wasilewskiego.

Pułk. Wade u Wroczyńskiego.

Warszawa, 13 stycznia (PAT.) W sobotę 11 bm. złożył wizytę kierownikowi ministerjum wojny, pułk. Wroczyńskiemu, przedstawiciel misji angielskiej pułk. Wade.

Hajdamacy błagają.

Wiedeń, 13 stycznia (PAT.) Prezes rady narodowej zachodnio ukraińskiej republiki Petruszewicz prosi Cōltano rządu państw sprzymierzonych o zażądanie od rządu warszawskiego i bukareszteńskiego niezwłocznego wycofania wojsk polskich z Galicji wschodniej, a wojsk rumuńskich z Ukrainy wschodniej Bukowiny celem przetrwania straszego przelewu krwi.

Nowa proklamacja.

Wrocław, 13 stycznia (PAT.) Przed wczoraj najwyższa rada ludowa proklamowała przyłączenie Poznańskiego do rządu polskiego.

Niemcy nie dotrzymują słowa.

Genewa, 12 stycznia (PAT.) Czeskie słowackie biuro donosi: Biuro Reutersa rozesłało wczoraj wiadomość, że Niemcy zalegają bardzo w odstawię materiału wojennego i pokojowego, który miały wydać na podstawie warunków zawieszenia broni, a mianowicie nie wydali jeszcze 864 ciężkich armat, 7,000 karabinów maszynowych, 1,000 kulomiotów, 600 samolotów, 4706 lokomotyw, 140,000 wagonów kolejowych oraz 5,000 ciężkich automobilów.

Anglicy w Düsseldorfie.

Berlin, 13 stycznia. (PAT.) Z powodu zamieszek wywołanych przez Spartakusowców Anglicy zajęli 11 b. m. Düsseldorf.

O Słowaczyznę.

Warszawa, 13 stycznia. (PAT.) Kapitan Zwistocki donosi z misji francuskiej w Budapeszcie o depeszy iskrowej wystosowanej do Naczelnika państwa Piłsudskiego z rozkazu ministra spraw zagranicznych Francji. Depesza ta stwierdza, że z rozkazu marszałka Focha Słowaczyna ma być obsadzona przez Czechów aż do konferencji pokojowej. Za linię demarkacyjną uważa się dawną granicę węgierską. „Zakomunikowano nam, — donosi dalej kapitan Zwistocki — że tego rozkazu nie należy uważać za fakt dokonany. Odzyskanie naszych praw nie staje się przez to trudniejsze. Nasze stosunki z koalicją wymagają wypełnienia tego rozkazu i wycofania naszych wojsk z dawnych Węgier.

Przeciw bolszewikom.

Berlin, 13 stycznia. (PAT.) Z Finlandji dochodzi wiadomość o wybuchu przeciw bolszewickiego powstania w garnizonie Petersburskim.

Bolszewicy.

Rząd bolszewicki, za zabójstwo w Wysokiem-Mazowieckiem, przez niewiadomych sprawców, członków rosyjsk. czerw.-krzyża, aresztował funkcjonariuszy przedstawicielstwa polskiego, oraz komitetu opieki nad jeńcami. Rząd polski założył ostry protest.

Misja włoska w Krakowie.

Kraków, 13 stycznia. (PAT.) Dziś po południu przybyła do Krakowa sanitarna misja włoska, a razem z nią 2 panie czerwonego krzyża włoskiego i 2 panie polki amerykańskiego czerwonego krzyża. Na czele misji przybył poseł Zamorski. Celem misji jest zabranie do

Włoch znajdujących się tu chorych włochów. Posła Zamorskiego wyniesiono na rękach z wagonu, a całą misję witano gorąco.

I ta dynastia padła.

Bruksella, 13 stycznia. (PAT) W parlamencie Luksenburskim postawiły rewolucyjne partie wniosek na usunięcie dynastji. Prawica opuściła salę obrad. W czasie głosowania jednomyślnie uchwalono dynastję usunąć.

Do konstytuandy.

Wiedeń, 13 stycznia. (PAT) Wybory do konstytuandy niemieckiej odbędą się 9 lutego.

Na obrońców Lwowa.

Pracownicy Tow. Akc. „Ludwika Geyera”, zamieszkał wiedeńca na grób nieodwołanego kolegi s. p. Oswalda Fiszera składają 202 mk.

OGŁOSZENIE.

Od dnia 15 stycznia 1919 roku wszelkie podania do Magistratu przez osoby i instytucje prywatne w sprawach prywatnych podlegają na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 24 kwietnia 1918 r., zatwierdzonej przez władze nadzorcze, opłacie kancelaryjnej w wysokości mk. 2.— od arkusza.

Znaczkę do opłat są do nabycia w Głównej Kasie Miejskiej, Nowy Rynek № 14.

Podania nie zaopatrzone w wyżej wymieniony znaczek nie będą rozpatrywane aż do czasu uiszczenia opłaty, co winno nastąpić najpóźniej przed upływem 10 dni od karty zawiadamiającej, otrzymanej od zarządu miejskiego. Podania, nie opłacone w tym terminie, ulegają za uiszczeniu.

Blizszych szczegółów udziela Kancelarja Zarządu Miejskiego, Nowy Rynek № 14.

Wyjątek stanowią podania do Wydziału Budownictwa w sprawach udzielania zezwoleń na budowę, wydawania orzeczeń, oszacowania strat wojennych lub strat z powodu pożaru i inne, podlegające opłacie podług oddzielnej taryfy, która jest do przejżenia w Wydziale Budownictwa.

Magistrat

68-1

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 34. Przyjmuje od 9-12 i od 2-6. 99-21

Akuszerka A. Trenkler. Benedykta 18 m. 20 przyjmuje od 8-10 i od 3-8. 24-5

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje ul. Piotrkowska № 199 m. 14. 156-4

Buty i brauning mało używane tania do sprzedania. Wiadomość Dzielna 47 m. 2. 149-2

DESKI stare lub obładry kupię oferty z ceną w „Rozwoju” pod „Deski”.

Do sprzedania w Widzewie 6 morgi ziemi, w tym 4 morgi zasiane żytem. Ogród z 150 drzewami owocowymi, 180 krzami agrestu i porzeczek, oraz domem z 13 mieszkaniami i zabudowaniami gospodarczymi. Dowiedzieć się można w magazynie obuwia, Główna 24. 144-1

Do sprzedania: Linoleum, plenery i inne rzeczy. Wiadomość: Mleczarnia „Rogów”, Piotrkowska 59. 109-14

Dom drewniany o 16 mieszkaniami do sprzedania Radogoszcz ul. Szneja № 7. 178-3

Jest do sprzedania dorozka i fartuchy skórzane. Wiadomość ul. Długa 164. 160-1

Krzeseł dębowe, otomanę bordo pluszem krytą, leżankę, szafę, tania sprzedam. Sienkiewicza 59 m. 4. 172-3

Kupuje domy na rozbiórkę. Pabjanice, ul. Warszawska 26, restauracja. 176-1

Krawcowa z piętnastoletnią praktyką, szyjąca suknie, kostjmy i palta, poszukuje szycia w domach prywatnych. Radwańska 69 I piętro Wasilewska. 180-1

Mebel różne, pianina, kasę ogniotrwałą sprzedam. Piotrkowska 189 m.9. 173-3

Młody człowiek z siedmioklas. wykształceniem, poszukuje zajęcia w biurze, lub w jakiejkolwiek instytucji, na godziny popołudniowe. Oferty z warunkami proszę składać w admin. „Rozwoju” pod „Posada”. 179-5

Mebel różne sprzedają szafy łóżka, kredensy, krzesła wiedeńskie oraz fortepian krótki Piotrkowska 108 Przędzieckiego. 112-2

Metody wdowiec, katolik, przytoczyny, miły, (majster) poszukuje miłej, przystojnej, uczciwej, inteligentnej panny, na żonę (z pogasieniem). Dyskrecja zapewniona. Oferty pod „wdowiec”. 152-2

Mebel różne sprzedam tania. Piotrkowska 189-9. 80-2

Mebel najtaniej można kupić w stolarni Orła 23. 100-13

poszukuję 6 lub 5 pokoi z wygodami kuchnią elektrycznością zaraz lub od 1 kwietnia w okolicy Helenowa Oferty proszę nadsyłać Piotrkowska 174 m. 8. 147-1

potrzebna zdołna praczka do pralni zaraz Wólczańska 91. 154-1

poszukuję pokoja umeblowanego przy inteligentnej chrześcijańskiej rodzinie z utrzymaniem lub obiadami. Wiadomość: Przejazd 16 sklep W-ej Chądzyńskiej. 167-1

Piekarnia jest do wynajęcia zaraz ul. Tuszyńska № 9. Wiadomość na miejscu. 166-5

poszukuje się mieszkania w centrum miasta przy ulicy Piotrkowskiej i bocznych, od Zielonej do Andrzeja, składającego się z 2 do 3 pokoi z kuchnią i elektrycznym oświetleniem. Pożądany jest jeden pokój umeblowany. Zawiadomienia Administracji pod lit. P. A. T. 0—

potrzebne od lutego 2 pokoje, z kuchnią i oświetleniem w okolicy Al. Kościuski. Oferty proszę składać w „Rozwoju” dla „Technologa”. 353-2

poszukuję posady biurowej Ukończyłam kursy buchalteryjne. Mam praktykę, świadectwo. Zawadzka 41. II p. Hesse. 145-1

Sprzedam: szafę dużą do rzeczy bieliźniarskie, komodę machońską, lustro, stół do kart, garnitur męzki marynarkowy. Wiadomość ul. Wólczańska № 139 m. 5 od 3 1/2 do 5 1/2 p. p. 162-6

Wdowa bezdzietna w średnim wieku poszukuje posady do zarządu domem, może być na wyjazd. Ofertę do „Rozwoju” pod „H. S.”- 107-1

Zaginęła dziewczyna lat 3 i pół z na imię Janina Placek. Kto by wiedział, gdzie się znajduje, uprasza się zawiadomić Radwańska 9. 170-1

Polesław Tomas zagubił paszport rosyjski, wydany w Łodzi, legitymację chlebową na 1 osobę, oraz 2 fotografie. 165-1

Prawnicy Stefanja zgubiła legitymację chlebową, wydaną z 27 rewiru na 1 osobę. 174-1

Franciszek Janiszewski zagubił legitymację chlebową, wydaną w 4 uczątku. 163-1

paszport Nr. 10132-3 na imię Jan Jungnickel zagubiony. Uprasza się oddać na ul. Krucza Nr. 29. 175-1

Wymagany Gumiński zagubił legitymację chlebową, wydaną na 4 osoby. 168-1

Franciszek Szpruch zgubił legitymację chlebową, wydaną z 5 rewiru. 171-1

Franciszek Otrąbek zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz kartę, wydaną z Narodowego Związku Robotników. 164-1

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Stefanja Pakulskiej, Piotrkowska 170. 168-1

Zaginął paszport, wydany na imię Stanisławy Pawlińskiej. 181-1

Zaginęła karta od paszportu rosyjskiego, na imię Weroniki Piasna, wydana z fabryki Teodora Sztajgerta, Miljonowa ulica Nr. 74. 177-1

Zakład Elektro-mechaniczny

Braci Jaroszyńskich

przeniesiony został z ulicy Juliusza № 14 na ulicę Przejazd № 54. 69-3

Skład materiałów elektrotechnicznych. Wyrób wszelkich przewodników elektrycznych. Przewijanie i reparacja dynamo-maszyn i motorów. Wykonywanie instalacji oświetlenia, siły pociągowej i sygnalizacji, oraz wszelkich robót w zakresie elektrotechniki wchodzących.

Robne ogłoszenia:

! ! ! Meble najtaniej i najlepiej kupić można w magazynie mebli Władysława Remiszewskiego, Piotrkowska 116 I p. front. Poleca w wielkim wyborze całe urządzenia: sypialnych, stołowych pokoiów, salonów, gabinetów, białe meble, kuchenne urządzenia, łóżka metalowe, wanny cynkowe, duży wybór używanych mebli. Magazyn otwarty w święta niedziele od 1-5ej p. Piotrkowska 116 I p. front. -5-

A. A. Obrączki ślubne duży wybór, różne fasony, z gwarancją za złoto 56 próby, od 40 marek para. W mieszkaniu prywatnym, Brzezińska 10 Jan Placek. 44-20

A. A. Resztki najtaniej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, Piotrkowska 34 2 piętro fr. Łokietka t. na bekieszce ibarki od 30 mk.
na Ubrania ucz. „ 30 ”
na Meskie „ 35 ”
na Dziecinne „ 14 ”
na Spodnie „ 20 ”
na Kamizelki szt. „ 25 ”
na Palta „ 28 ”
na Suknie i kostj., „ 15 ”
na Bluzki i spód. „ 8 ”
Alpaga i cajt dub. „ 20 ”
Chustki „ 18 ”
140-19

A.) Meble wyprzedam: kredens, stół, krzesła, szafy, otomanę, biurko, etazerki, łóżka, materace, bieliźniarkę, tualetę, lustrą, fotel miękkie, łóżeczko dziecinne. Piotrkowska 223-3 I p. front. 59-3

Chłopiec

z kaucją, mieszkający w okolicy Zarzewskiej i Górnego Rynku potrzebny. Zgłaszać się w „Rozwoju”, Kościuszki 41. 22-0

WIELKA WYPRZEDAŻ MYDŁA

№ 1—mk. 8.50 funt, № 2—4 mk. 50 fen., szare mydło — 5 mk. 50 f. oraz towary kolonialne po cenach hurtowych DRUCKER, Średnia nr. 2.

Doktor 174-3

Franc. Koziołkiewicz

Dzielna № 40 choroby wewnętrzne dzieci i kobiece godziny przyjęć od 10 do 12 rano i od 5 do 6-jej popoł.

Dobre i tanie !!! KAJETY SZKOLNE

są do nabycia w fabryce „POLONJA” Łódź, Piotrkowska 42. Uwaga: Tylko w podw. 3-ci sklep. 61-110